

Dn. 30-ix-1946 roku.

Cwiczenie.

Moje wspomnienia zbrodni niemieckiej

Wypracowanie.

Słownictwo to słowo straszne, to słowo które wrozmiało w czasie okupacji. O różnych zbrodniach ludzie opowiadali sobie po cichu, potajemnie. O strach było mówić głośno. Mówili o Majdanku, Oświęcimiu, gdzie ludzie zginęli z rękami nad więziami i białymi aż do śmierci. Wszystko to napędzało grozę i lęk przedko mijają, bo to co się słyszy, przedko się zapomnie ale to co widziało nie zapomnie aż do śmierci. Było to w połowie zimy 1944 roku śnieg padał od samego rana, padał cicho i powoli na zamrażniętą ziemię. Dzień był wyjątkowo piękny, jak waden tej zimy. Pewnie dlatego, że to są zapusty. Wtedy smutne i biedne, bo w niektórych domach nawet chleba nie było, ale zapusty polskie i w Polsce. To było najwzruszające. Pomimo wojny ludzie chcieli ten dzień uciec, choć serdeczną rozmową z rodakami. A wiec gdy zaczęli zapuszczać wiecór ludzie zaczęli schodzić się po domach i gawędzić o tym, o czym nie

9
yło wolno..... Do nas również przysze
siedzi, ale pomimo ciepła w pol
calismy na podwórku, patrząc
asnący dzień. Ja przytulłam się
mamny i słuchałam co mówią s
si. Wtem usłyszyliśmy szum sam
rodu. Młodsi uciekli za dom bojąc
apanki, a starsi i ja między ni
talismy przy płocie. To oto ujrzałam
ten samochód mandarnów, a w
ku naszych więźniów, którzy klę
gotymi głowami i ze swiżanymi
tył rakoma. Twarze ich były smut
le dumne i wznosłe. Mandarni o
rasu do czasu bili ich kolbami.
Lidok ten przeraził mnie okropnie
atus powiedział, że ich wiozą pew
na rozstrzelanie. Pobieglam za aut
iedaleko, bo kolo piątej chaty od n
uto stanęło. Mandarni wyskoczyli
aczeli coś między sobą rozmawia
szem zaczęli szukać i samoch
o trzech więźniów. i do każdej trójki
awali salwę. Na chwilę trzech lud
ziało % rozstraszaniem, głowami,
ab (wo) % rozstraszaniem pierśmi
drudzy patrzyli na to ciekawie su
kolejki. Kiedy strzelali do ostatniej
trójki jeden z więźniów krzyknął:
wszyscy Polska nie zginęła" i jego kule

10

...niecisty najbardziej. To był widok
...pny utkwil on w mojej duszy na
...Bóg sam wymierzył ubrodnia-
...karę. Na rok o tej samej porze
...samo padał śnieg i przysypywa-
...tylko mogiły pomordowanych
...laków; ale również i morderców aku-
...antów. Ciała ich leżały po drogach,
...nad nimi pastwili się kruki.

Galinska Zofia
uexenica V kl.